

Sygn. akt VIII *Pa* 125/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)
Sędziowie:	SSO Grażyna Łazowska SSR del. Renata Stańczak
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015r. w Gliwicach

sprawy z powództwa W. F. (F.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K. Oddział Kopalnia (...) w Z.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 20 listopada 2014 r. **sygn. akt** IV P 255/13

oraz zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 15 kwietnia 2015 r. **sygn. akt** IV P 255/13

1) zmienia zaskarżony wyrok częściowo w punkcie trzecim w ten sposób, że odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego;

2) w pozostałej części oddala apelację;

3) umarza postępowanie zażaleniowe.

(-) SSO Grażyna Łazowska (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) SSR (del.) Renata Stańczak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 125/15

UZASADNIENIE

Powód W. F. w pozwie wniesionym przeciwko pozwanej (...) S.A. w K., Oddział KWK (...) w Z., domagał się kwoty 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną z chorobą zawodową-pyłicą płuc, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu powództwa podniósł, że pracując dla pozwanej narażony był na działanie szkodliwego czynnika jakim jest zapylenie. W wyniku stwierdzonej choroby zawodowej ZUS ustalił u niego 10 % uszczerbku na zdrowiu i wypłacił mu z tego tytułu odszkodowanie. Dodatkowo zaznaczył, że w związku ze stwierdzoną u niego chorobą zawodową doznaje szeregu cierpień fizycznych i psychicznych w życiu codziennym dlatego jego żądanie jest zasadne.

W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Na uzasadnienie podniosła, że zgodnie z obowiązującymi przepisami za szkodę w postaci uszczerbku na zdrowiu spowodowanym chorobą zawodową odpowiada ZUS, który zobowiązany jest do naprawienia z tego tytułu szkody. Powód natomiast nie wskazuje w jaki sposób wyliczył swoją szkodę w związku z cierpieniami, jakich doznaje, a co więcej nie określił na czym cierpienia te polegają. Zaznaczyła ponadto, że powód nie utracił nawet zdolności do pracy w związku ze stwierdzoną u niego chorobą zawodową.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2014r. sygn. IV P 255/13 – Sąd Rejonowy w Zabrze, w punkcie pierwszym zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2013r. do dnia zapłaty, natomiast w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W punkcie trzecim swojego orzeczenia Sąd Rejonowy zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Z kolei w punkcie czwartym i piątym odstąpił od obciążenia powoda kosztami sądowymi i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zabrze - kwotę 205,69 zł tytułem kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:

Sąd Rejonowy ustalił, że powód pracował w okresie od 13 czerwca 1983r. do 31 grudnia 1999r., w KWK (...) w G., na stanowiskach ładowacza pod ziemią, górnik pod ziemią. Następnie od dnia 3 stycznia 2000r. do dnia 2 czerwca 2002r. zatrudniony był w KWK (...) w K. na stanowisku górnik pod ziemią. Natomiast od dnia 3 czerwca 2002r. do dnia 24 czerwca 2010r. w KWK (...) w Z. na stanowisku górnik pod ziemią.

Następnie Sąd I instancji ustalił, iż decyzją z dnia 20 października 2011r. Powiatowy Inspektor Sanitarny w G. stwierdził u powoda chorobę zawodową, tj. pylicę płuc – pylicę górników kopalń węgla.

W dalszej kolejności Sąd merytoryczny ustalił, że decyzją ZUS z dnia 8 kwietnia 2013r. wypłacono powodowi kwotę 7.040 zł tytułem jednorazowego odszkodowania w związku z ustaleniem u niego 10% uszczerbku na zdrowiu spowodowanego powyższą chorobą zawodową.

W oparciu o opinie biegłego sądowego z zakresu chorób płuc A. B. Sąd Rejonowy stwierdził, że pylica płuc pozostaje u odwołującego w związku przyczynowo - skutkowym z warunkami pracy. Jest ona chorobą nieodwracalną i nie można liczyć na jej regres a jedynie na pogorszenie się stanu zdrowia. Powód w trakcie jej przebiegu może odczuwać brak tchu czy duszności wysiłkowe, napady kaszlu a w konsekwencji może pojawić się u niego również niewydolność oddechowa – krążeniowa. Może jednak funkcjonować w normalnych warunkach, jest także zdolny do pełnienia ról społecznych. Z kolei zmniejszenie pojemności życiowej płuc ma wpływ na wydolność układu oddechowego powoda. Schorzenie to implikuje konieczność ograniczenia wysiłku fizycznego. Jednak stwierdzone u powoda zmiany chorobowe nie mają wpływu na jego życie codzienne, które będzie prowadzone w trybie spokojnym i bez większego wysiłku. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany pylicą drobnoguzkową ograniczoną wynosi obecnie u niego 15%.

Niezależnie od powyższego Sąd I instancji ustalił, że powód w związku ze stwierdzoną u niego chorobą zawodową odczuwa ograniczenia w życiu codziennym związane głównie z brakiem tchu, trudnościami w poruszaniu się,

ograniczeniem kontaktów towarzyskich. Najbardziej nasilone są u niego duszności, oraz pojawiający się w nocy kaszel. Nie może już uprawiać sportów, jak gra w piłkę nożną czy jazda na rowerze, co kiedyś czynił. Ma również trudności z wniesieniem węgla, bowiem w trakcie jego wnoszenia po schodach musi przystawać w związku z odczuwanymi dusznościami. Wskazane powyżej ograniczenia powodują u powoda nerwowość i z tego względu ograniczył kontakty towarzyskie.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o decyzję Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. nr NS/H. (...) -193/11, akta odszkodowawcze ZUS, dokumentację medyczną powoda, opinię biegłego sądowego z zakresu pulmonologii A. B. oraz jego ustną opinię uzupełniającą (k. 90-94 i k. 127 v.), zeznania świadka T. F. (k. 41v.), a także wyjaśnienia powoda słuchanego w charakterze strony (k. 128).

Oceniając materiał dowodowy Sąd merytoryczny uznał opinie biegłego za rzetelne i miarodajne, a tym samym mogące stanowić podstawę do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Nadto nie były one kwestionowane przez strony. Z kolei zeznania świadka i powoda Sąd uznał za spójne i wzajemnie się uzupełniające i tym samym dał im wiarę w całości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, iż roszczenie powoda zasługuje jedynie na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy uznał, że podstawą prawną roszczenia powoda o zadośćuczynienie jest art. 445 w zw. z art. 435§ 1 k.c. i art. 300 k.p., zgodnie, z którym w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowany może domagać się przyznania od osoby ponoszącej za to odpowiedzialność odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W dalszej kolejności Sąd merytoryczny uznał, iż z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że w wypadku powoda właściwą kwotą zadośćuczynienia jest 2.000 zł, jest ona bowiem adekwatna do stopnia jego cierpień psychicznych i zdaniem tego Sądu jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę Sąd I instancji uwzględnił nasilenie cierpień powoda, długotrwałość choroby, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Równocześnie Sąd Rejonowy powołał się na stanowisko judykatury, gdzie wskazano, iż wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. Wyrok SN z dnia 22.04.1985 r II CR 94/85 LEX nr 8713, podobnie też wyrok SN z dnia 10.06.1999r. II UKN 681/98 OSNAP 2000/16/626 i wyrok SN z dnia 2000.07.11 II CKN 1119/98 LEX nr 50884).

Równocześnie Sąd I instancji uznał, że procentowo określona przez biegłego sądowego wysokość uszczerbku na zdrowiu powoda, mogła zostać zastosowana jedynie orientacyjnie przy ustaleniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. Równocześnie nie wyczerpała ona całkowicie oceny okoliczności badanych przez Sąd merytoryczny celem ustalenia wysokości należnej powodowi kwoty. Dokonując ustalenia należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd Rejonowy miał też na uwadze, że powód nie podejmuje leczenia, które mogłoby ograniczyć rozmiar doznawanych przez niego cierpień. Ponadto mimo tego, iż obecnie istnieją leki, które mogą ograniczyć dyskomfort związany z pylicą płuc, powód ich nie przyjmuje. Co więcej nie podejmuje żadnego leczenia stwierdzonej choroby ani też nie pozostaje pod opieką poradni pulmonologicznej.

Sąd merytoryczny zauważył również, że pylica płuc, w stopniu zaawansowaniu stwierdzonym u powoda, nie daje dolegliwości bólowych na co dzień, a powód może funkcjonować w normalnych warunkach bez ograniczeń, z zaznaczeniem braku nadmiernego wysiłku fizycznego.

Nadto Sąd Rejonowy ustalając wysokość zadośćuczynienia, wziął pod uwagę również wysokość wypłaconego powodowi przez ZUS jednorazowego odszkodowania w kwocie 7.040 złotych, przy czym Sąd ten nie dokonał

mechanicznego zmniejszenia sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania, a jedynie przez jego pryzmat ocenił pełną krzywdę powoda i jej pozostałą część, do naprawienia której zobowiązana jest pozwana.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy na mocy art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym i drugim sentencji wyroku.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy uzasadnił wysokość przyznanych powodowi odsetek ustawowych.

Uzasadniając orzeczenie o kosztach procesu Sąd I instancji wskazał, że oparł je na przepisie art. 100 zdanie drugie k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. (Dz. U. 2014r., poz. 1025 tekst jednolity) o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 102 k.p.c. Na poczet kosztów sądowych Sąd Rejonowy uwzględnił: opłatę od pozwu w kwocie 400 zł od uiszczenia, której powód był zwolniony oraz wydatki poniesione w toku postępowania związane ze sporządzeniem odpisów dokumentacji medycznej powoda w oraz opinii biegłego w łącznej kwocie 422,77 zł.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd I instancji ustalił w oparciu o § 6 pkt 4 i §11 ust.1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2014 r., poz. 635 tekst jednolity) oraz § 11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 490 tekst jednolity). W szczególności Sąd ten uznał, że koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron wynosiły w niniejszej sprawie po 600 złotych. Przy czym powód wygrał jedynie w 25%, a więc Sąd Rejonowy zasądził od niego na rzecz pozwanej kwotę 300 zł mając równocześnie na uwadze stosunkowe rozdzielenie kosztów, bowiem pozwana powinna otrzymać zwrot kwoty 450 zł, a powód winien otrzymać od pozwanej kwotę 150 zł, zatem po potrąceniu tych kwot dla pozwanej należało zasądzić kwotę 300 zł. Równocześnie na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd I instancji uznał, że należy odstąpić od obciążania powoda kosztami sądowymi, mając przy tym na uwadze charakter roszczenia z którym występował. W dalszej kolejności mając na uwadze wynik postępowania Sąd merytoryczny nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 206 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, które tymczasowo w sprawie poniósł Skarb Państwa, stosując zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania, a zatem pozwana została tymi kosztami obciążona, jedynie w zakresie, w którym wygrał powód.

Apelację od wyroku wniósł powód. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej punktów 1, 2 i 3 tego orzeczenia.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego przez uznanie, że powodowi należy się zadośćuczynienie w kwocie jedynie 2.000 zł, jak również tego, że pozwanej należy się zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Powołując się na powyższe zarzuty powód domagał się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa w całości i zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia w łącznej kwocie 5.000 zł, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu i zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia jest wyjątkowo niska i nie rekompensuje negatywnych doznań i odczuć oraz cierpień jakich powód doznaje w życiu. Z tego też względu apelujący uznał, że żądana przez niego kwota, ograniczona w apelacji do 5.000 zł jest umiarkowana i stosowna do uszkodzenia płuc, za które odpowiedzialność ponosi pozwana, a ponadto jest również niewygórowana w kontekście stosunków majątkowych panujących w społeczeństwie. Dodatkowo apelujący uznał, że obciążenie go kosztami procesu na rzecz pozwanej, jest niesprawiedliwe i nie znajduje oparcia w zasadach współżycia społecznego.

Sąd Rejonowy, postanowieniem z dnia 14 stycznia 2015r. przyznał biegłemu A. B. wynagrodzenie za wydanie ustnej opinii uzupełniającej oraz zwrot kosztów jego dojazdu, związanych z koniecznością przeprowadzenia tego dowodu.

Postanowienie powyższe zaskarżył powód zażaleniem z dnia 28 stycznia 2015r. W szczególności zarzucił nieuzasadnione przyznanie biegłemu zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę, w trakcie której przeprowadzono dowód z jego ustnej opinii uzupełniającej. W ocenie załającego kwota przyznana przez Sąd jest zawyżona.

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2015r. Sąd Rejonowy odrzucił zażalenie powoda z dnia 28 stycznia 2015r., wobec nie usunięcia w terminie jego braków formalnych, a w szczególności nie uiszczenia należnej opłaty od zażalenia.

Również i to postanowienie zaskarżył powód zażaleniem z dnia 28 kwietnia 2015r., wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Ostatecznie w toku rozprawy apelacyjnej powód cofnął zażalenie na postanowienie z dnia 15 kwietnia 2015r.

Sąd Okręgowy, Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. ustalił i zważył co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, jedynie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego pozwanej w I instancji.

Dokonując analizy i oceny materiału dowodowego w sprawie, do czego Sąd II instancji jest nie tylko uprawniony ale i zobowiązany, Sąd Okręgowy stwierdził, iż Sąd I instancji prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, co znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym oraz dokonał prawidłowej ich oceny.

Wobec powyższego Sąd II instancji w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne. W szczególności należy zgodzić się z ustaleniem przez Sąd I instancji, iż powód bezspornie cierpi na chorobę zawodową pylicę płuc. Choroba ta w jej obecnym przebiegu powoduje u powoda 15% uszczerbku na zdrowiu. Ta postać choroby powoduje u powoda jedynie nieznaczne dolegliwości związane z zaburzeniami wydolności przy znacznym wysiłku, co implikuje konieczność ograniczenia wysiłku fizycznego. Jednak nie ma wpływu na jego codzienne życie, w trybie spokojnym i bez większego wysiłku.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż można podzielić stanowisko Sądu I instancji i uznać, że Sąd ten dokonał w sposób prawidłowy oceny zakresu krzywdy doznanej przez powoda w związku z chorobą zawodową.

Zauważyć należy, iż roszczenie powoda o zadośćuczynienie ma charakter uzupełniający w stosunku do świadczenia jakie powód otrzymał z tzw. ustawy wypadkowej. Zadośćuczynienie ma zrekompensować pełną krzywdę poszkodowanego. Powód otrzymał z tytułu jednorazowego odszkodowania kwotę odpowiadającą 10% uszczerbkowi na zdrowiu, natomiast obecnie biegły ustalił u powoda 15% uszczerbek spowodowany tą chorobą. W ocenie Sądu Okręgowego nie można jednak obecnego zadośćuczynienia wyliczać jako automatyczną różnicę kwoty wypłaconego przez ZUS jednorazowego odszkodowania i stwierdzonego obecnie przez biegłego, uszczerbku na zdrowiu. Należy się też zgodzić z Sądem Rejonowym, że kwota takiego zadośćuczynienia musi być oceniona jako właściwa dla konkretnego przypadku. Słusznie Sąd Rejonowy jedynie orientacyjnie kierował się uszczerbkiem wskazanym przez biegłego nie przyjmując go jako jedyne kryterium oceny właściwego dla powoda zadośćuczynienia. Ustalanie wysokości zadośćuczynienia nie może ściśle odpowiadać właściwemu dla naprawienia szkody majątkowej, matematycznemu dostosowaniu kwoty odszkodowania do wielkości uszczerbku w prawnie chronionych dobrach i interesach poszkodowanego. W przypadku zadośćuczynienia do sądu orzekającego należy rozważenie znaczenia czynników, które pozostają doniosłe dla ustalenia zakresu obowiązku zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 czerwca 2015r. I ACa 198/15 LEX nr 1761746).

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób właściwy, tj. uwzględniając wszelkie kryteria wynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego, ocenił kwotę należnego powodowi zadośćuczynienia. W szczególności Sąd merytoryczny oprócz ustalonego przez biegłego uszczerbku uwzględnił nieodwracalny charakter choroby ale też i jej stopień zaawansowania, jak również wpływ spowodowanych przez nią ograniczeń na codzienne funkcjonowanie powoda i ich wpływ na doznaną przez to krzywdę. Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał, że kwotą odpowiednią w

wypadku powoda jest kwota 2.000 zł. Kwota ta w całości winna powodowi zrekompensować doznaną na skutek choroby zawodowej krzywdę, po uwzględnieniu jej uzupełniającego charakteru w stosunku do wypłaconego już wcześniej przez ZUS jednorazowego odszkodowania.

Należy mieć również na uwadze, że skorygowanie w toku kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest jedynie wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie przez sąd pierwszej instancji ogólnych zasad (kryteriów) ustalania wysokości zadośćuczynienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 sierpnia 2015r. I ACa 209/15 LEX nr 1793842). Nadto zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji nie wziął pod uwagę wszystkich istotnych kryteriów wpływających na tę postać kompensaty, bądź też niedostatecznie je uwzględnił (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 lipca 2015r. I ACa 264/15 LEX nr 1808631). Z kolei zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Uwzględnienie omawianego zarzutu mogłoby nastąpić także wtedy, gdyby Sąd uczynił jedno z wielu kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 maja 2015r. I ACa 1655/14 LEX nr 1712689).

Sąd Okręgowy w pełnej rozciągłości podziela przyjętą przez Sąd Rejonowy ocenę kryteriów wpływających na określenie wysokości kwoty zadośćuczynienia dla konkretnego przypadku powoda, bowiem Sąd ten, co wyżej wykazano, rozważył wszystkie czynniki mające wpływ na wysokość tej kwoty, bez nadmiernego skupiania się na niektórych z nich.

Reasumując zarzuty apelacji Sąd Okręgowy uznał w tym zakresie za niezasadne. Dlatego na mocy art. 385 k.p.c. apelację powoda w tej części oddalono.

Przechodząc do dalszych rozważań Sąd Okręgowy uznał, że na uwzględnienie zasługuje zarzut apelującego, w zakresie zasądzonych przez Sąd I instancji, kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej.

W szczególności Sąd odwoławczy uznał, że charakter niniejszej sprawy powodował, że rokowania co do jej rozstrzygnięcia, nawet przy posiłkowaniu się przez powoda fachową pomocą zawodowego pełnomocnika, nie były oczywiste. Powód wytaczając powództwo w niniejszej sprawie nie mógł ocenić w sposób prosty i jednoznaczny szans na pełne uwzględnienie swojego powództwa. O skomplikowanym charakterze oceny jego roszczenia świadczy również konieczność powołania biegłego lekarza sądowego, który dysponował wiedzą specjalistyczną ze względu na rodzaj schorzenia powoda. Z kolei Sąd Rejonowy dopiero po przeprowadzeniu tego dowodu i dodatkowym uwzględnieniu materiału dowodowego w zakresie ograniczeń w życiu codziennym jakie ta choroba dla powoda implikuje, a także jakie może powodować w przyszłości oraz przy równoczesnym uwzględnieniu wypłaconej już wcześniej kwoty jednorazowego odszkodowania, dokonał pełnej oceny krzywdy jakiej powód doznaje w związku z następstwami choroby zawodowej. Zatem powód składając powództwo miał prawo być subiektywnie przekonany co do jego słuszności.

Sąd Okręgowy podziela również w pełni stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrok z dnia 25 czerwca 2015r. w sprawie I ACa 182/15 (LEX nr 1798733), gdzie wskazano, że art. 102 k.p.c. chroni w wypadkach "szczególnie uzasadnionych" stronę przegrywającą w ten sposób, że sąd uwzględniając całokształt okoliczności sprawy może nie obciążyć jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie wygrywającej w ogóle albo też obowiązek ten ograniczyć do części należnych kosztów. Za zastosowaniem art. 102 k.p.c. przemawiać będzie precedensowy charakter sprawy oraz sytuacji, w których powód mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swojego żądania.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zachodzi zatem szczególnie uzasadniony przypadek, w którym należało odstąpić od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej, w całości. Sąd orzekający w postępowaniu apelacyjnym miał również na uwadze, że w niniejszym procesie powód po częściowym uzyskaniu jego

powództwa, uzyskał niewielką kwotę zadośćuczynienia, zatem obciążanie go kosztami pełnomocnika pozwanej, w kwocie 300 zł, Sąd odwoławczy uznał za niezasadną.

W związku z powyższym na mocy art. 386 § 1 k.p.c. apelację powoda w tej części uwzględniono.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy miał na uwadze, że zażalenie powoda na postanowienia z dnia 15 kwietnia 2015r., zostało przez niego skutecznie cofnięte w toku postępowania apelacyjnego i z tego względu na mocy art. 391 § 2 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postępowanie w tym zakresie należało umorzyć.

SSO Grażyna Łazowska SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) SSR (del.) Renata Stańczak

Sędzia Przewodniczący Sędzia